

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżony M. S. pozostawał w związku małżeńskim z J. S.. Ze związku tego ma córkę K. S., urodzoną w dniu (...) Wyrokiem z dnia 29 maja 2013r. sygn. akt III RC 605/12, Sąd Rejonowy w Zawierciu zobowiązał oskarżonego dołożenia alimentów na rzecz córki w wysokości 900 zł miesięcznie, począwszy od 1 stycznia 2013r.

(dowód : odpis wyroku Sądu Rejonowego w Zawierciu sygn. III RC 605/12 z k. 3, odpis skrócony aktu urodzenia z k. 17)

Mimo nałożonego obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki K., oskarżony uporczywie nie wywiązywał się z niego, co skutkowało skazaniem go przez Sąd Rejonowy

w Z. wyrokiem z dnia 17 lipca 2014r. sygn. akt IIK 452/14, za przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. popełnione w okresie od czerwca 2013r. do października 2013r. i od grudnia 2013r. do lutego 2014r., na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

(dowód : odpis wyroku Sądu Rejonowego w Zawierciu sygn IIK 452/14

Prawomocne skazanie za przestępstwo niealimentacji nie wpłynęło na zachowanie oskarżonego, który w okresie od marca 2014r. do 30 czerwca 2014r. oraz od 2 lipca 2015r. do 17 lipca 2016r. nadal nie łożył na utrzymanie córki K., egzekucja tych należności przez komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zawierciu okazała się bezskuteczna. Oskarżony nie posiada stałego zatrudnienia, nie pobiera żadnych zasiłków, nie posiada majątku, z którego możliwe byłoby prowadzenie egzekucji. Zaległości alimentacyjne oskarżonego na dzień 21.06.2016r. wynosiły 37.750 zł

(dowód : zawiadomieniu o zajęciu rachunku bankowego z k. 5, informacja komornika sądowego z dnia 25.07.2016r. z k. 9)

W okresie od marca 2014r. do 30 czerwca 2014r. oraz od 2 lipca 2015r. do 17 lipca 2016r. pokrzywdzona K. S. wraz z matką J. S. mieszkała w Z.. Pokrzywdzona w w/w okresie studiowała i pozostawała na utrzymaniu matki, która pracowała jako nauczycielka z wynagrodzeniem około 2500 zł. Z wynagrodzenia tego J. S. dokonywała opłat za mieszkanie i media w kwocie około 1000 zł, natomiast pozostałą kwotę przeznaczala na zakup żywności dla siebie i córki oraz zaspokajanie innych bieżących potrzeb. Sytuacja materialna pokrzywdzonej była trudna, gdyż oskarżony w żaden sposób nie przyczyniał się do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych córki, nie kontaktował się z nią, nie odwiedzał jej i nie przekazywał na jej rzecz żadnych środków finansowych, skutkiem czego ona sama chcąc dalej studiować zmuszona była podjąć dorywcze zatrudnienie.

(dowód : zeznania K. S. z k. 12-13, 95-96 , zeznania J. S. k. 96)

W okresie od 1 lipca 2014r. do 1 lipca 2015r. oskarżony przebywał w zakładzie karnym z wyroku Sądu Rejonowego w Zawierciu sygn. akt VIK 732/10. W okresie poprzedzającym osadzenie w zakładzie karnym jak i po jego opuszczeniu oskarżony nie zarejestrował się jako bezrobotny w Powiatowym Urzędzie Pracy w Z. i pracował dorywczo. Pomimo podejmowania prac dorywczych M. S. w okresie od marca 2014r. do 30 czerwca 2014r. oraz od 2 lipca 2015r. do 17 lipca 2016r. nie uiścił żadnych kwot tytułem alimentów na rzecz córki i nie przyczyniał się w żaden inny sposób do zaspokojenia jej podstawowych potrzeb życiowych. Nie korzystał w tym czasie z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Z..

(dowód : notatka urzędowa z k. 11, informacja z PUP z k. 18-19 , informacja z MOPS z k. 28)

Oskarżony M. S. ma 53 lata, wykształcenie wyższe, jest nauczycielem. Utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód rzędu 1000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Był karany. Nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie oraz odwykowo.

(vide: dane osobo-poznawcze z k. 25v, 71, dane o karalności z k. 29-31, 68-69, 91-93, informacja ze Starostwa Powiatowego w Z. z k. 79, PIT 36 z k. 83-84, PIT OD z k. 85- 86)

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 25-26).

Przed Sądem oświadczył, że nie w pełni przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Wskazał, że nie zgadza się z tym, że niepłacenie przez niego alimentów miało charakter uporczywy. Odnosząc się do pierwszego czasowo okresu zarzutu aktu oskarżenia przyznał, że było to tylko kilka miesięcy i mógł w tym czasie zapłacić alimenty w terminie, nie uczynił jednak tego z powodu manipulacji byłej małżonki. W tym okresie nie był pozbawiony wolności. Podał, że nie płacił alimentów ponieważ nie miał środków utrzymania. Wyjaśnił, że do tego okresu płacił alimenty. Pieniądze z tytułu alimentów przekazywał małżonce J. S.. Przekazywanie pieniędzy odbywało się raz w miesiącu lub co drugi miesiąc. Przekazywał jej wówczas kwoty od 100 zł do 1500 zł. Podczas gdy płacił alimenty prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) i osiągane przez niego dochody pozwalały mu płacić alimenty. Wysokość kwot przekazywanych byłej małżonce była uzależniona od wpłat dokonywanych przez inwestorów (k. 71v).

Na rozprawie w dniu 22 maja 2017r. oskarżony oświadczył, że na pewno gdyby nie został osadzony, to zaległości alimentacyjne określone w akcie oskarżenia od kwietnia 2014 do czerwca 2014 zostałyby przez niego uregulowane. Wyjaśnił, że po tym jak opuścił zakład karny, tzn. od lipca 2015 r. do dnia dzisiejszego nie może znaleźć pracy, nie ma stałego źródła utrzymania, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód ok. 1000 zł miesięcznie, co ledwie wystarcza mu na jego własne utrzymanie. Nie są to przy tym stałe dochody. Wskazał, że nie ma żadnych relacji z córką i wiąże się to ze sprawą o znęcanie wytoczoną mu przez byłą małżonkę. Córka nie odbiera od niego telefonów, sama też się z nim nie kontaktuje. W jego ocenie został przez córkę wykluczony jako rodzic. Przyznał, że córka na pewno potrzebuje pieniędzy, a on chętnie by jej pomógł, nawet by się zapożyczył aby jej pomóc. Wyjaśnił, że nie ma kontaktu ani z byłą małżonką ani z córką. Po opuszczeniu zakładu karnego szukał zatrudnienia i szuka go do dnia dzisiejszego, jednakże w jego wieku nie jest łatwo znaleźć pracę. Z zawodu wyuczony jest nauczycielem. Oświadczył, że nie wyklucza, że córka mogła podjąć pracę w okresie objętym zarzutem. Oświadczył, że w miarę możliwości będzie płacił do momentu, kiedy córka się nie usamodzielni (k. 94v-95).

W ustosunkowaniu do zeznań K. S. wyjaśnił, że wziął tylko raz od byłej żony pokwitowanie za zapłatę alimentów w kwocie 50 zł, natomiast w pozostałych wypadkach nie brał żadnego pokwitowania mimo że przekazywał pieniądze. Odnosząc się do jego pobytu w Chorwacji wskazał, że został zaproszony tam na kilkudniowy wyjazd, a jego samego na takie wakacje nie stać. W Hiszpanii z kolei szukał pracy na budowach (k. 96).

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wina, sprawstwo i okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu w części dyspozytywnej wyroku czynu nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim przyznał, iż w okresach wskazanych w akcie oskarżenia nie wywiązywał się z nałożonego na niego obowiązku opieki nad córką. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie korelują z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego, który Sąd uznał za wiarygodny. Odnosząc się do podnoszonej przez oskarżonego kwestii jego trudnej sytuacji materialnej, to poza twierdzeniami, iż w okresie objętym aktem oskarżenia nie mógł znaleźć stałej pracy, nie przedstawił on żadnego dowodu potwierdzającego tę okoliczność. Nadto z wyjaśnień oskarżonego wynika, że podejmował zatrudnienie dorywcze, z którego osiągał dochód około 1.000 zł, a mimo to nawet w części nie regulował swoich zobowiązań na rzecz córki.

W ocenie Sądu oskarżony miał realną możliwość łożenia na utrzymanie córki, albowiem oceniając możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego bierze się pod uwagę nie tyle wykonywaną przez niego pracę, co faktyczne możliwości jakie ma dana osoba ze względu na wiek, stan zdrowia, zdolności, umiejętności i doświadczenie. Biorąc zaś pod uwagę, że oskarżony ma 53 lata, nie ma problemów ze zdrowiem i ma odpowiednie doświadczenie zawodowe, trudno uwierzyć, iż przy minimum wysiłku nie był w stanie znaleźć zatrudnienia pozwalającego zdobyć środki, za pomocą których mógłby partycypować w kosztach utrzymania córki. W ocenie Sądu nadto fakt, że oskarżony w tym okresie nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba poszukująca pracy, świadczy dobitnie o jego złej woli i negatywnym nastawieniu do ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Zauważa Sąd, że rejestracja w Urzędzie Pracy nie gwarantuje znalezienia zatrudnienia, jednakże w oczywisty sposób świadczy o tym, że osoba bezrobotna tej pracy poszukuje, stara się ją zdobyć, przegląda oferty zaproponowane przez Urząd. Tymczasem poza gołosłownym twierdzeniem, że w tym okresie oskarżony pracy poszukiwał, w aktach sprawy brak jest konkretnego dowodu, że tak było w rzeczywistości. Nie ulega wątpliwości, że taka postawa oskarżonego stanowi lekceważący stosunek do ciężących na nim obowiązków alimentacyjnych, zwłaszcza, że córka oskarżonego nie otrzymywała od niego żadnych środków potrzebnych i niezbędnych do swojego utrzymania. Tym samym Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w których wskazywał, że brak zapłaty alimentów nie wynikał z jego złej woli, stanowiły przyjętą przez niego linię obrony nakierowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania świadków K. S. (k. 12-13, 95-96) oraz J. S. (k. 96) albowiem były jasne i konsekwentne, a nadto znalazły oparcie w pozostałym nieosobowym materiale dowodowym. Z zeznań świadka J. S. wynika, że oskarżony poza jednorazowym przekazaniem kwoty 50 zł w 2013r., którą to wpłatę pokwitowała, nie łożył na utrzymanie córki i nie próbował w inny sposób wywiązywać się z obowiązku opieki nad nią. Przyznała, że to ona ponosi koszty związane z utrzymaniem córki, która mimo że studiuje podejmując prace dorywcze, bo tylko w ten sposób jest w stanie regulować koszty związane z nauką. Sąd dał wiarę twierdzeniu świadka, iż fakt nie płacenia alimentów przez oskarżonego na rzecz córki wpływał na poziom zaspokojenia jej podstawowych potrzeb życiowych, zwłaszcza mając na uwadze wysokość osiąganych przez świadka dochodów. Kwota 2500 złotych wynagrodzenia z pewnością nie jest wystarczająca do zabezpieczenia potrzeb związanych z utrzymaniem dwuosobowej rodziny, w tym do poniesienia opłat za mieszkanie i media, kosztów zakupu żywności, środków higienicznych, oraz kosztów zakupu pomocy naukowych oraz innych związanych z kontynuowaniem nauki, czy też podnoszeniem kwalifikacji.

Zeznania J. S. w pełni korespondowały z zeznaniami pokrzywdzonej K. S., która konsekwentnie podawała, że oskarżony nie interesował się jej sytuacją życiową, nie dokonał żadnej wpłaty tytułem alimentów jak również nie wręczał jej żadnych prezentów. Nie pomagał też w inny sposób w ich utrzymywaniu. Świadek przytoczyła kilka sytuacji, w których zwróciła się do oskarżonego z prośbą o przekazanie pieniędzy, a ten mimo że obiecał jej pomoc finansową, nigdy tego nie uczynił. W sposób jednoznaczny wskazała na fakt, iż oskarżony nie wywiązywał się z ciężącego na nim obowiązku łożenia na jej utrzymanie, a ciężar ten spoczywał na jej matce, oraz na niej samej. Chcąc kontynuować naukę musiała podjąć pracę dorywczą, by w ten sposób uzyskać dodatkowe środki na swoje utrzymanie.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach zgromadzonych w toku postępowaniu przygotowawczego i sądowego, zostały one sporządzone przez uprawnione organy, w przepisanej formie, w ramach przysługujących im kompetencji, mają walor dokumentów urzędowych, są wiarygodne i nie były kwestionowane przez strony.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, Sąd uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Sprawcą czynu stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2017r. był ten, kto upoczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to narażał ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Uchylanie się od obowiązku, o którym mowa w art. 209 § 1 k.k. musi być realizowane w sposób „upoczywy”. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 9 czerwca 1976r., VI KZP 13/75 : „Znamię upoczywości łączy w sobie dwa elementy. Jeden z nich charakteryzuje postępowanie sprawcy od strony podmiotowej, a polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci

postawienia na swoim (obojętne, z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji cywilnej, przeprowadzenia rozmów ostrzegawczych itp.). Przejawem takiego nastawienia psychicznego bywa porzucenie pracy lub jej zmiana na gorzej płatną. Drugi element, obiektywny, polega na trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (np. na wstrzymywaniu się z zapłatą kolejnych rat alimentacyjnych co najmniej przez 3 miesiące lub płaceniu ich nieregularnie albo w kwotach znacznie niższych od należnych)". Przepięstwo niealimentacji dopuszcza się wobec tego tylko taka osoba, która może wykonać ciążący na niej obowiązek alimentacyjny, ale tego nie czyni mimo realnych możliwości. Uchylenie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku nie dopełni go ze złej woli
(wyrok SN z 27.02.1996 r., II KRN 200/95, wyrok SN z 7.10.1994 r., III KRN 136/94)

Nie ulega wątpliwości, że na oskarżonym ciążył obowiązek wynikający z art. 128 w zw. z art. 133 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do świadczeń alimentacyjnych względem córki, skonkretyzowany wyrokiem Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 29 maja 2013r. sygn. akt III RC 605/12. Z tego obowiązku w okresie od marca 2014r. do 30 czerwca 2014r. oraz w okresie od 2 lipca 2015r. do 17 lipca 2016r. nie wywiązywał się, nawet w stopniu minimalnym, chociaż miał możliwość uzyskiwania dochodów i mógł przynajmniej częściowo się z niego wywiązać, co jednak nie miało miejsca. Nie jest należywym usprawiedliwieniem nie wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego okoliczność, że oskarżony nie miał stałej pracy, gdyż oskarżony jest osobą wykształconą, zdrową, prowadził uprzednio działalność gospodarczą co świadczy o jego przedsiębiorczości i nie było obiektywnych przeszkód by świadczył pracę. Wskazać należy, że oskarżony, nie będąc zatrudnionym na stałe, jednocześnie nie był we wskazanych wyżej okresach zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Brak zgłoszenia się oskarżonego do urzędu pracy uznać należy, za rezygnację z potencjalnych ofert pracy. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu świadczą o złej woli oskarżonego i przesądzają o tym, że jego zachowanie należy określić mianem uchylania się. Postępowanie oskarżonego bez wątpienia było uporczywe, albowiem każdorazowo trwało ponad trzy miesiące i nacechowane było nieustępliwością, skoro mimo uprzedniego skazania za przepięstwo niealimentacji nie podjął żadnych działań w kierunku łożenia na utrzymanie córki.

Przedstawiana przez pokrzywdzoną sytuacja materialna jednoznacznie wskazuje, że oskarżony swoim zachowaniem naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych oznacza nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także na stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych. Fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby nie zobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia. (por. wyrok SN z 27 marca 1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987, nr 8, poz. 103).

Nie budzi również wątpliwości wina oskarżonego, a w sprawie brak jest jakichkolwiek okoliczności, które by tę winę wyłączały. Oskarżony miał możliwość zachować się zgodnie z prawem, tj. wywiązywać się z obowiązku opieki nad córką, jednakże tego nie czynił. Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, był bowiem świadomy tego, że jest zobowiązany do płacenia alimentów i wiedział na czyją rzecz ma płacić alimenty, a mimo to nawet w minimalnym stopniu nie wywiązał się z tego obowiązku.

Za przypisane oskarżonemu przepięstwo wyczerpujące znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. Sąd wymierzył karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz zrealizuje cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do oskarżonego jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przy wyborze kary Sąd miał na uwadze w szczególności, że oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany, w tym za przepięstwo z art. 209 § 1 kk, jednakże uprzednie skazanie nie wpłynęło na zmianę jego postępowania i nie powstrzymało go przed popełnieniem kolejnego przepięstwa skierowanego przeciwko temu samemu dobru prawnemu. Popełnienie przez oskarżonego kolejnego przepięstwa przeciwko rodzinie i opiece, w ocenie Sądu świadczy o lekceważeniu przez niego porządku prawnego i jego poczuciu bezkarności. W ocenie Sądu powyższe oznacza, że dotychczas orzekane

wobec niego kary o charakterze wolnościowym nie osiągnęły zamierzonego efektu resocjalizacyjnego i z pewnością takiego celu nie osiągną w przyszłości. Stąd też Sąd uznał, że tylko kara bezwzględna pozbawienia wolności będzie właściwą reakcją na przestępne zachowanie oskarżonego. Okolicznościami obciążająco wpływającymi na wymiar kary uznano wspomnianą wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego, wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz okres niealimentacji. Podnieść przy tym należy, że w niniejszej sprawie niemożliwym było zastosowanie w stosunku do oskarżonego dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności, bowiem w momencie popełnienia przestępstwa przypisanego mu w niniejszej sprawie był już karany na karę pozbawienia wolności, zgodnie zaś z treścią art. 69 1 i 2 kk warunkowe zawieszenie wykonania kary może być zastosowane jedynie wówczas gdy sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności, a nadto gdy w przekonaniu Sądu postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa uzasadniają przekonanie, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Z dniem 31 maja 2017r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 23.03.2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Wspomnianą nowelizacją wprowadzono dwa typy przestępstwa niealimentacji w postaci uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (art. 209 § 1 kk) oraz spowodowania niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (art. 209 § 1a kk). W przypadku typu podstawowego chodzi o uchylanie się od obowiązku z jednoczesnym spowodowaniem zaległości alimentacyjnych na określonej kwotę, bądź też uchylanie się od spełnienia świadczenia innego niż okresowe przez określony czas. Typ kwalifikowany wiąże się dodatkowo z narażeniem osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Poza uchylaniem się od obowiązku alimentacyjnego dla bytu przestępstwa niealimentacji w typie podstawowym konieczne jest, aby łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosiło co najmniej 3 miesiące. Ustawodawca zrezygnował tym samym z dotychczasowych znamion w postaci „uporczywości” i „niemożności” zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych na rzecz wymiernego kryterium jakim jest określona wysokość zaległości alimentacyjnych. Ma ona wynosić równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych. Chodzi o kwotę równą lub przewyższającą tą wartość. W przypadku świadczenia innego niż okresowe opóźnienie w jego realizacji musi wynosić co najmniej 3 miesiące. Przez świadczenia inne niż okresowe rozumie się m.in. świadczenia alimentacyjne wypłacane jednorazowo, na przyszłość i ustalone na mocy orzeczenia sądowego, umowy lub ugody między uprawnionym i zobowiązanym lub świadczenia alimentacyjne skapitalizowane i zasądzone jednorazowo.

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego w okresie wskazanym w akcie oskarżenia po wejściu w życie ustawy z dnia 23.03.2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, wyczerpywałoby znamiona występku z art. 209 § 1a kk. Oskarżony był bowiem zobowiązany do uiszczenia alimentów na rzecz córki na mocy orzeczenia Sądu, okres niealimentacji wynosił ponad 3 miesiące, łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości znacząco przewyższała równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, wynoszących 900 zł miesięcznie, a zachowanie oskarżonego naraziło pokrzywdzoną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Sąd nie mógł jednak uprzedzić stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu bowiem przewód sądowy zamknięto w dniu 22.05.2017r. natomiast nowelizacja art. 209 kk weszła w życie dopiero w dniu 31.05.2017r. Tym samym Sąd uznał oskarżonego za winnego czynu z art. 209 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym na dzień jego popełnienia.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie przepisów powołanych w pkt. 2 wyroku, zasądając od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. kwotę 516,60 złotych, wynikającą ze stawek za obronę w postępowaniu sądowym przewidzianych Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, uznając, że w sytuacji gdy orzeczono wobec niego karę bezwzględną pozbawienia wolności, ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.